KOMUNIKAT

Nr. 11   7. lutego 1945   W.P. Rok VII.

I. SPRAWY POLSKIE.

W Trentown w stanie New Jersey w St. Zjednocz. odbyło się 28. I. nabożeństwo za dusze obrońców Warszawy i pomyślność Polski z inicjatywy ks. biskp. Wiliama Grecfetta. Po kazaniu w języku pol. wygłosił kazanie ks. biskup, który powiedział: "Przybyliśmy tu, by pomodlić się za Warszawę, za którą tyle ludzi poległo od wojen napoleońskich po dzień dzisiejszy. Męczeństwo Polski można porównać z męczeństwem pierwszych chrześcijan starożytnego Rzymu. Polska przeszła ciężkie próby i doświadczenia, jakich świat dotąd nie znał. Niezłomny duch słowiański .. Narodu Pol. nie uległ jednak. Nie ma społeczeństwa bardziej zasłużonego dla sprawy aliantów od Polaków. Gdy mówi się o Walce Warszawy określa się, że trwała ona 63 dni. Ale nie można przemilczeć tych 5-ciu lat walki Warszawy - pięć lat walki Polski. Gdy w r. 1940 ciężkie bombowce niem. zaatakowały Anglię, lotnictwo pol. wystartowało dla jej obrony. Polacy walczyli w Belgii, Francji, Norwegii, w Afryce, zdobycie Monte Cassino otwarło drogę do Rzymu, Włoch półn. i południowej Francji. Polska jest przedmurzem cywilizacji, ale Polska jest czymś więcej. Jest ona probierzem celów tej wojny, probierzem pełnym goryczy. Nie będą daremne ofiary Warszawy i męczeństwo całego Narodu. Dziś musimy być świadomi tego, że sprawa Polski stała się sprawą całej ludzkości. Nie śpiewajmy Requiem nad trumną Polski. Polska żyje! Wznieśmy raczej radosny hymn dziękczynny, że duch Polski nie został złamany."

Sztab Naczel. Wodza podaje działania A.K. i sił zbrojnych za drugą i trzecią dekadę stycznia. A.K. na terenie kraju przejawiała ożywioną działalność niszcząc d-two baonu niem. k. Żyrardowa i uniemożliwiając w rej. Warszawy wywóz robotników do Niemiec. Uwolniono wiele grup robotniczych, większość została ukryta w lasach. Dokonano licznych napadów na komunikacje. Lotnictwo myśliwskie i bombardujące z Anglii brało udział w licznych wyprawach tracąc jedną załogę myśliwską i jedną bombową.

Klub Ziem Zachodnich w Londynie wydał płomienną odezwę do ludności ziem zachodnich. Polska musi być silna i niezależna, a Niemcy muszą być wyparci na zachód. Odezwa ślubuje wytężoną pracę dla Polski.

Uniwersytet w Kalifornii wydał dziełko p.t. "Polska" omawiające dzieło Polski aż do obecnej wojny.

We Francji nastąpiło porozumienie prasowe tajnych dotąd wydawnictw. Konferencja ustaliła, że wszystkie wydawnictwa skoordynują swoją działalność dla obrony suwerenności państwa pol. PAT donosi z Paryża, że w niedzielę została odprawiona uroczysta msza św. z okazji 150-letniej rocznicy rozbioru Polski. W uroczystości wzięło udział duchowieństwo pol. i franc., przedstawiciele władz pol. i franc. i obu armii oraz tłumne rzesze. Wszystkie pisma pol. wyszły w czarnych obwódkach. Uroczystość ta miała wybitnie symboliczne znaczenie w związku z żądaniami sowiec. W Tuluzie odbył się Zjazd rolników pol. we Francji. Zjazd przesłał uchwałę swej lojalności Panu Prezydentowi i Rządowi Pol. w Londynie oraz ministrowi spr. zagr. Francji.

Grupa Żydów z Palestyny uciekinierów z Polski w u. r. oświadcza, że nieprawdą jest jakoby A.K. działała na szkodę Żydów i współdziałała z Niemcami. Jest to haniebne oszczerstwo.

Portugalia mianowała nowego posła przy rządzie pol. w Londynie.

Komitet Lubel. postanowił się przenieść na przedmieścia Warszawy, a częściowo do Łodzi.

Kraków otoczony jest kordonem. Nie można ani wjechać ani wyjechać z niego. Prawdopodobnie odbywa się tam wielka czystka.

Sowiecka "Prawda" zajmuje się gwałtownie działalnością Matuszewskiego w St. Zjednocz. Nazywając go głową emigracji i twierdząc, że działa w porozumieniu z prem. Arciszewskim, "Prawda" insynuuje mu, że dąży do uratowania Niemiec przed Sowietami. Zdaniem brednącego dziennika ma Matuszewski dążyć do tego, aby wojna z Hitlerem skończyła się jednocześnie z wojną na Pacyfiku.

W niedzielę odeszło ze Lwowa 70 wagonów naładowanych więźniami z więzień lwowskich. Przez Lwów przeszło 6 transportów aresztowanych z Zachodu.

II. DOOKOŁA OFENZYWY SOWIECKIEJ.

Komentator wojskowy BBC tak ocenia sytuację na froncie wschodnim:

Wojska sow. podeszły prawie na przedpola Berlina. Od 3 tygodni wszystkie uderzenia sow. na 1200 klm. froncie pokrywają przeciętnie 30 klm. dziennie. Rozważając wytworzoną sytuację należy pamiętać, że dzisiaj Niemcy opierają się o b. dobrą sieć kolejową. Nie ulega wątpliwości, iż na zachód od Odry Niemcy będą się starali zgromadzić możliwie duże siły. Powstaje pytanie, jak wielkie siły potrafią skoncentrować i czy uda się im ściągnąć je na czas. Dotychczasowe rezerwy frontu wschod. zostały przez armie sow. rozbite w proch. D-two niem. stoi przed zagadnieniem skąd ściągnąć nowe rezerwy. W Norwegii garnizon niem. powiększył się o 10 dywizji wycofanych z Finlandii. Pewną ilość wojsk mogą więc przerzucić z Norwegii, ale w czasie nie krótszym, jak jedną dywizję w ciągu 2-3 tygodni, bo tylko drogą lotniczą. Pozatym w Norwegii nie ma dywizji pancernych, najbardziej pożądanych na froncie wschodnim. Być może, że na zachodzie Niemcy posiadają więcej dywizji pancernych niż trzeba na obsadzenie frontu i część ich mogą przerzucić na wschód. Jednak sieć kolejowa i transporty odchodzące na wschód są nieustannie bombardowane przez lotnictwo alianc. Wreszcie kosztem wielkiego ryzyka mogą wycofać kilka dywizji z frontu włoskiego, czy węgierskiego. Powtórzy się jednak sytuacja przeszłoroczna na Ukrainie kiedy rezerwy niem. dochodziły na front i biły się pojedynczymi batalionami. Niemcom prawdopodobnie nie uda się rzucić na front do walki odrazu większych sił.

Jeden z szefów produkcji amer. oświadczył, iż ofensywa sow. prowadzona jest w znacznej mierze materiałem amer. St. Zjednoczone dostarczyły ostatnio Związkowi Sow. wielkich ilosci amunicji, broni i sprzętu. Ostatnio do grudnia u. r. dostarczono 12.200 samolotów, 6 tys. czołgów, 350 tys. samochodów, 8 tys. lokomotyw i wagonów i wiele innego materiału.

Radio "Paris" podaje, że w rocznicę przejęcia władzy przez Hitlera Berlin stał w płomieniach skutkiem nalotu ang. 1. II. w nocy Berlin był znowu dwukrotnie bombardowany, przyczem samoloty RAF zrzuciły 2 tys. ton bomb. Do Berlina napływają nowe fale uchodźców ze wschodu i północy ewakuowanych ze Szczecina, Kistrzynia i Frankfurtu. Na ulicach przebywają masy bezdomnych uchodźców, stanowiąc dla władz niem. zadanie nie do rozwiązania. Wg "Prawdy" w Berlinie przebywa 2 miliony uchodźców.

"Krasnaja Zwiezda" z 1. II. pisze: Wyrównamy w Berlinie rachunki z Niemcami za Stalingrad.

"D. Al. Ztg" wzywa Berlińczyków do walki na wzór Warszawy. Dziennik pisze: Nie możemy być gorsi.

Na zajętych obszarach wojska sow. uwolniły 100 tys. franc. jeńców i deportowanych.

Z Moskwy przemawiał gen. von Seydlitz. Mówił o beznadziejności dalszego oporu. Niemcy powinny się w porę opamiętać i przez obalenie obecnego reżimu zdobyć sobie prawo do wypowiedzenia się w sprawie swego losu.

W "Reich" w art. p. t. "Das politische Bürgertum u. die Entscheidung des Krieges - mówi Goebbels o skutkach klęski Niemiec. Nie można wyobrazić sobie bardziej alarmującej tragedii. Może być zapóźno, aby jej zapobiec jeśli się dopuści do rozbicia sił niem. Nie wolno tracić czasu. Społeczeństwa /myśli o Anglosasach/ winny unaocznić sobie grozę położenia. Goebbels sam walczy o swoje życie, gdyż jest ono potrzebne dla Niemiec!!

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Na północ od Manionis dalsze postępy. Na płn.-wsch. od Mondschau wojska amer. posuwają się stale zbliżając się do Prün i są pod Gemünd. W północnej Alzacji Amerykanie przeprawili się przez rzekę Moder. W rej. Hagenau dalsze postępy. Zajęto Colmar. Walki rozgorzały pod Neubreidach. Na wschód od St. Vith Niemcy zostali wpędzeni w obręb pozycji Zygfryda. 3. II. 1000 samolotów bombardowało przez 45 minut Berlin. Rzucono 2.500 ton bomb. Ciężko uszkodzono dworce Poczdam, Anhalt, Tempelhof, szereg gmachów m. i. ministerstwo lotnictwa. Pozatym bombardowano Wiesbaden, Karlsruhe, Wannesiebel, Emmerich, Bonn, Hannover, Offenburg, Rotesweil, Dortmund, obiekty kol. i pociągi.

POŁUDNIE: W Italii zdobyła 5-ta armia Gallicano w dolinie rz. Segno. Na zachód od Budapesztu wojska sow.

SPRAWIEDLIWOŚĆ CZY PRZEWAGA SIŁ.

W swoich pamiętnikach p.t."Wspomnienia wojenne" Loyd George cynicznie przy omawianiu r.1917 twierdzi, iż o zwycięstwie na wojnie decyduje nie przewaga sił a nie wyższa sprawiedliwość. Możnaby się pokusić o zbicie tej tezy przykładami z przeszłości dziejowej - wystarczy jednakże, gdy rzekomą jej słuszność zilustrujemy wypadkami obecnej wojny. Takie bowiem są tej wojny koleje, iż tworzy ona jakoby wykład moralności politycznej i rejestr sankcji za jej gwałcenie.

I właśnie naprzekór twierdzeniu Loyd George uczy nas ta okropna wojna, iż światem rządzi sprawiedliwość dziejowa a nie ceniona przez niego przewaga sił. Gdyby bowiem ta ostatnia decydowała o zwycięstwie, to alianci musieliby być starci w proch w pierwszym roku wojny. Boć przecie trudno o większy brak sił, karygodniejsze nieprzygotowanie się do wojny, jak wykazała Anglia w chwili rozpoczęcia przez Niemcy działań wojennych. Gdyby Hitler po zwycięskim pochodzie armii niem. od Polski przez Danię, Norwegię, Holandię, Belgię do Francji rzuciłby ją na Anglię, byłby zmiażdżył ją tak, jak zmiażdżył po kolei jedno państwo po drugim.

Nie uczynił jednakże tego. Dlaczego? Czy przewaga sił alianckich powstrzymała go od tego logicznego kroku? Nie. Na przeszkodzie stanęła ta pogardzana przez Loyd Georgea sprawiedliwość dziejowa, która w jakimś momencie najniespodziewaniej miesza się w wypadki, mąci rozum największemu chytrzakowi, iż postępuje on jak ostatni głupiec czy histeryk.

Inny przykład: Prawdziwą przewagę sił, mogącą dyktować Europie warunki życia - to alians hitlerowsko-stalinowski. Alians sił jednorodnych w metodach działania i w kulturze moralnej. Wydawałoby się więc, iż nic prostszego i logiczniejszego, jak pokumanie się tych dwóch pokrewnych dusz i pójście ręka w rękę na podbój, na rzeź Europy. I oto zamiast tego oglądamy zgórą od trzech lat wzajemne wyniszczanie się tych pobratymczych sił. Co decyduje o takim układzie wypadków? Przewaga sił? Nie. Sprawiedliwość dziejowa nakazująca hitlerackiemu i moskiewskiemu gadowi płacić za wiekowe zbrodnie dokonywane na ciele Rzeczypospolitej Polskiej. Wspólnie ich dokonywali i wzajemnie się obecnie pożerają.

I jeszcze inny przykład: Koszmarny w swej okropności ale dobrze ilustrujący tezę przez nas głoszoną. Nie jesteśmy antysemitami. Bólem przejmował nas los Żydów na ziemiach naszych i zgrozą zbrodnie Niemców na nich dokonywanych. Ale gdy tę potworną sprawę rozważamy, to musimy dojść do przekonania, iż i tu odegrała rolę sprawiedliwość dziejowa a nie przewaga sił.

Siły bowiem są rozmaitego rodzaju. Nie najmniejszą wagę w świecie przedwojennym posiadała siła pieniądza. [illegible] nią dzierżyli Żydzi, i żądzą świata i rzeczywiście rządzili nim w pełnej mierze. Będąc entuzjastycznymi wyznawcami tezy Loyd Georgea płaszczyli się przed każdą formą przewagi sił prócz .... moralnej. Rola jaką w swej masie odegrali w stosunku do Narodu naszego szczytną nie była. Obcy i wrogi element w państwie, w którym było im jak w raju, gotów zawsze stanąć po stronie każdego naszego wroga, płaszczący się zarówno przed Niemcem, jak przed Moskalem, czy Ukraińcem. Wydawałoby się znowu, iż nic prostszego i mądrzejszego z punktu widzenia interesu niem. jak wysyłanie tego elementu, gotowego zawsze do niszczenia Polaków. I oto zamiast tego logicznego posunięcia oglądaliśmy przez 3 lata mrożące w żyłach krew niszczenie przez Niemców elementu żydowskiego na terenie tego kraju, któremu wyrządzał on najwięcej krzywdy. Tedy z czymże mamy tu do czynienia, jak nie ze sprawiedliwością dziejową - choć okrutną w swych przejawach z punktu widzenia uczuć humanitarnych.

A wreszcie ostatni argument. Sprawa ukraińska. Oparci o przewagę sił niemieckich snuli Ukraińcy sny o potędze. Jesienią roku 1941 obiecywał im Koch przyszłość o jakiej im się "nie śniło". I znów wydawałoby się, rzeczą logiczną, iż ku temu winna zmierzać polityka niem., by tych jedynych swoich szczerych sprzymierzeńców szczerze popierać właśnie w interesie tej polityki.

Zamiast tego: Galicja i nawrót do austrjackiej przeszłości na tych ziemiach. Nie wzgląd na przewagę sił lecz sprawiedliwość dziejowa kazała być Niemcom pośrednikami w wymierzaniu kary za przeszłe i świeże zbrodnie ukraińskie wobec naszego Narodu.

Tedy ta lekceważoną przez Loyd Georgea sprawiedliwość dziejowa rządzi jednakże światem, niszczywszy jednego potwora dręczącego nas od wieków, unicestwi i drugiego.

---

rozbiły większą grupę niem. i posunęły się o 20 klm.

WSCHÓD: W Prusach Wschod. zacieśniono pierścień około Królewca. Zdobyto Kłajpedę. Na płd. zach. od Królewca osiągnęły wojska sow. zatokę gdańską. Na płd. od Ilau dalsze sukcesy sow. Zdobyto 68 czołgów, 25 lokomotyw i 500 wagonów. W rej. [illegible] zdobyto Kurersdorf i Freudenthal. Na płc. od Głogowa osiągnęły wojska sow. Odrę i zdobyły Grossen /Drosyn/ i Soldin /Myślibórz/ 50 klm. od Szczecina. Zdobyto Głogów na zach. brzegu Odry. Na płd. od Głogowa zdobyto miasto Kopnik. Na wsch. od Kistrzynia zdobyto Sonnenburg i Reppen k. Frankfurtu. Wojska sow. zbliżają się do odcinka Odry zwanego Oder-Bruch. Na południe od Frankfurtu zajęły Cillingen. Na Górnym Śląsku zajęto Byton. W wielu zakładach przemysłowych Górnego Śląska podjęto już normalną pracę.

III. DALEKI WSCHÓD: Wojska amer. zdobyły Manilę po 24 dniach walk od chwili lądowania. Toczą się jeszcze walki uliczne. Zdobyto obóz koncentracyjny z 3-ma tys. internowanych Amerykanów i Brytyj. w stanie ostatecznego wycieńczenia. Roosevelt z okazji zajęcia Manili powiedział w depeszy do gubernatora Filipin: Świat zdrady, podłości i napaści nie jest w stanie wytrwać w walce ze światem wolności i pokoju. Bombardowano Kobe. W Birmie Japończycy wycofują się na Mandalay, które jest zagrożone z 3 stron. W północnym Arakanie zajęto [illegible] ważną bazę jap. Od chwili lądowania na Filipinach zniszczono 700 samolotów jap.

IV. RÓŻNE.

Gen. Eisenhower odbył [illegible] II. 24-godzinną konferencję z gen. Bradley d-cą wojsk amer. na zachodzie przy udziale sztabów.

St. Zjednoczone uzbroiły i wyekwipowały kosztem jednego miliarda dolarów 8 nowych dywizyj franc. oraz 3 jednostki pomocnicze. Dalsze 8 dywizji jest w trakcie wyposażenia.

W Bułgarii wykonano wyrok śmierci na regenta. Prócz tego skazano na śmierć 22 ministrów, 68 posłów i 8 doradców króla.

Do porozumienia EAMS z rządem grec. nie doszło. EAS żąda amnestii dla wszystkich swoich, rząd nie chce jej udzielić zbrodniarzom.

Prem. belgijski Pierlot znowu podał się do dymisji, której regent nie przyjął.

Z ostatniej chwili: "Daily Telegraph" z 5. b. m. omawia ostatnie wypowiedzi amer. stwierdzające, iż wskazują one jasno, że St. Zjednocz. odrzucają kategorycznie ograniczanie wolności poszczególnych narodów sojuszniczych. Gen. de Gaulle oświadczył 5. II., że Niemcy muszą być pozbawieni obszarów na zachód od Renu, a armia franc. musi stanąć nad Renem. Niemcy wyodrębnili 50 internowanych osobistości jako zakładników. Wśród nich jest król belg. Leopold, kanclerz Austrii Schuschnigg, syn Stalina i gen. Bór, którego Niemcy usiłują zmusić do wypowiedzenia się za Niemcami przeciw bolszewikom.

Wojska sojusz. nacierające na płc. [illegible] wsch. od Mondschau dotarły do Ruhrberg. Piechota dotarła na 3500 jardów do płd. brzegu jeziora Uhrftschansee. Na płd. od jeziora zajęto miasto [illegible] ruhr i [illegible]sbach. Na 11 mil na płd. wsch. od St. Vith oczyszczono od nieprzyjac. Roth. W rej. Colmaru wojska franc. zajęły Obernerschweir oraz oczyszczono zupełnie Cernę. Zajęto dalej Steinbach i Uffholz. Komunikat sow. jest lakoniczny. Na płc. zach. od Królewca trwa oczyszczanie półwyspu Seeland. Na płc. i płd.-wsch. od Frankfurtu wojska sow. dotarły do Odry i zajęły Genütz. Wojska Koniewa rozszerzyły przyczółki w Brzegu i Oławie. Na płd.-zach. od Budapesztu wojska sow. zajęły [illegible], Silosz, Baknasz i Szarvard.

00=00